

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z wniosku Z. B.
przy uczestnictwie A. X.
o stwierdzenie nabycia spadku po J. G.,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 12 grudnia 2013 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego w L.
z dnia 13 września 2012 r., sygn. akt II Ca [...],

- 1) uchyla zaskarżone postanowienie i oddala apelację
oraz zasądza od uczestniczki postępowania na rzecz
wnioskodawczyni 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem
zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego,**
- 2) zasądza od uczestniczki postępowania na rzecz
wnioskodawczyni 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w L. postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2012 r. stwierdził, że spadek po zmarłym 10 lutego 1981 r. J. G. nabyły na podstawie ustawy, wraz z wchodzącym w skład spadku gospodarstwem rolnym, córki A. X. i Z. B. po połowie.

Postanowienie to zmienił Sąd Okręgowy w L. postanowieniem z dnia 13 września 2012 r., stwierdzając, że wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne nabyła w całości córka A. X.. Z ustaleń wynika, że Z. B. przed 1980 rokiem pracowała stale w gospodarstwie rolnym rodziców męża, położonym w B.. W 1980 r. przeprowadziła się do W., do gospodarstwa rolnego rodziców męża przyjeżdżała rzadziej i nie pracowała w nim codziennie. Sąd Okręgowy uznał, że nie spełniła przesłanki dziedziczenia gospodarstwa rolnego określonej w art. 1059 § 1 pkt. 3 k.c. obowiązującej w dniu otwarcia spadku, tj. 10 lutego 1981 r. Praca wnioskodawczyni w gospodarstwie rolnym nie miała bowiem charakteru stałego i nie była wykonywana z zamiarem zatrudnienia w nim jak w warsztacie pracy.

W skardze kasacyjnej, opartej na podstawie naruszenia prawa materialnego (art. 398 ³ § 1 pkt. 1 k.p.c.), wnioskodawczyni Z. B. zarzuciła naruszenie art. 1059 § 1 pkt. 3 k.c. w wersji obowiązującej w dniu 10 lutego 1981 r. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że skarżąca w chwili otwarcia spadku nie spełniła warunków do dziedziczenia z ustawy gospodarstwa rolnego, pomimo że pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców swego męża, oraz przez nieuzasadnione przyjęcie, że podstawą dziedziczenia gospodarstwa rolnego jest stała praca w gospodarstwie pomimo, iż przepis brzmi inaczej. W konkluzji wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania ewentualnie o wydanie postanowienia reformatoryjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 1059 § 1 pkt 3 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu otwarcia spadku po J. G., to jest w dniu 10 lutego 1981 r., dzieci spadkodawcy

dziedziczyły gospodarstwo rolne wchodzące w skład spadku, jeżeli w chwili otwarcia spadku bądź prowadziły inne indywidualne gospodarstwo rolne, bądź też pracowały w gospodarstwie rolnym swoich rodziców, małżonka lub jego rodziców. Wymóg stałej pracy bezpośrednio przy produkcji rolnej, jako warunek dziedziczenia gospodarstwa rolnego wprowadzony został wyraźnie ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 56, poz. 321), jednak już wcześniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że jakkolwiek charakter pracy w innym niż spadkowe gospodarstwie rolnym nie został w ustawie ani w rozporządzeniu wykonawczym bliżej określony, to jednak z samego wymagania wykonywania jej w gospodarstwie rodziców spadkobiercy albo w gospodarstwie małżonka lub jego rodziców wynika, że powinna to być praca na stałe, a gospodarstwo to powinno być traktowane jako warsztat pracy, chociaż nie należy do spadkobiercy i chociaż dodatkowo zatrudniony był on gdzie indziej (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1970 r., III CZP 123/68 (OSNCP 1971, nr 4, poz. 60). Nie oznaczało to jednak, wbrew ocenie Sądu Okręgowego, że wymogiem dziedziczenia gospodarstwa rolnego na podstawie art. 1059 § 3 k.p.c. było zamieszkiwanie i wykonywanie w gospodarstwie rolnym codziennych czynności. Judykatura dopuszczała bowiem pracę sezonową w spadkowym gospodarstwie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1997 r., I CKN 312/97 (niepubl.), wyjaśniono także, iż brak wykonywania codziennych czynności w obejściu i przy inwentarzu nie wyłączał omawianej przesłanki dziedziczenia, skoro pojęcie stałej pracy przy produkcji rolnej obejmuje każdą pracę wykonywaną w gospodarstwie rolnym w ramach rodzinnego podziału czynności (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1997 r., I CKN 312/97, niepubl.). Wskazywano także, iż praca w gospodarstwie nie musiała być ani jedynym, ani głównym źródłem utrzymania spadkobiercy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 2000 r., III CKN 575/98, niepubl.). Przesłanka dziedziczenia uważana była zatem za spełnioną, jeżeli spadkobierca stale, tj. od szeregu lat, w tym w chwili otwarcia spadku, gdy tylko zachodziła taka potrzeba gospodarcza, wykonywał sukcesywnie czynności w gospodarstwie rolnym. Dokonane w sprawie ustalenia pozwalają przyjąć, że wnioskodawczyni od lat, przed otwarciem spadku pracowali

stale w gospodarstwie rolnym rodziców swego męża, pracując jednocześnie w spółdzielni mleczarskiej. W chwili śmierci swego ojca mieszkała od kilku miesięcy w W., jednak systematycznie przyjeżdżała do gospodarstwa teściów w B., wykonując stosownie do potrzeby czynności w tym gospodarstwie. Pozwala to uznać, że przesłanka określona w art. 1059 § 1 pkt 3 k.c. została spełniona.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c.

aw

es